

MISJA POLSKA W BERLINIE . Berlin , dnia 7. listopada 1919.

K.W. Nr. 43.
~~członek~~

1803/F3

Do

Generalnej Adjutantury Naczelnego Wodza

W
W a r s z a w i e .

Obsadzenie granicy polsko -niemieckiej.

Raportuję w sprawie obsadzenia granicy co następuje :

Stosownie do otrzymanych instrukcji nie wspominałem Niemcom nic w sprawie granicy i jej obsadzenia.- Niemcy również do dziś w sprawie tej nie zwrócili się z żadnym zapytaniem. Dopiero podczas dzisiejszego posiedzenia zaczął mjr. Michelis o tej kwestji mówić, Na wstępie zaznaczył że sprawa ta musi być jeszcze uregulowana i że w tym celu powinniśmy wspólnie na karcie 1 : 100000 pociągnąć linię graniczną , dodał jednakże, że zanim się zabierzemy do tej pracy, należy odczekać powrotu dyrektora ministerjalnego Simsona, który przed kilku dniami wyjechał do Paryża , Simson ma najpóźniej w niedzielę powrócić do Berlina .- Odezwanie to mjr. Michelisa potwierdza w zupełności me przypuszczenie , że Niemcy chcieli odczekać odpowiedzi na swój projekt regulacji granic , wysłany do Paryża , zanim definitywnie z jego urzeczywistnienia zrezygnują i sprawę obsadzenia granic omawiać będą. Tego kroku z ich strony należy się więc spodziewać w przyszłym tygodniu. Z oświadczeń dzisiejszych mjr. Michelisa można było wnioskować, że stoi on w tym przypadku mniej więcej na stanowisku , mej swego czasu zrobionej propozycji uwidocznionej w rozkazie Nacz. Dow. Nr. 4911/III. z. 29.10. 1919.

Sytuacja przedstawia się następująco:

Jeżeli projekt niemiecki regulacji granic został w Paryżu odrzucony, - co zdaje się z pewnością nastąpiło - wysuną Niemcy w przyszłym tygodniu sprawę uregulowania obsadzania granic.

W tym wypadku załatwię sprawę ^{to} myśli naszej, t.j. stosownie do wyżej wymienionego rozkazu. Rozchodzić się może o li tylko o bardzo nieznaczne zmiany na karcie, któreby łatwo można wydać jako uzupełnienie odpowiednim dowództwom, jednakowoż będę się starał, aby i tych uniknąć. -

Rozkaz Nr. 4911/II. z. 29.10. będzie mógł niezmieniony obowiązywać. -

Pozwalam się tylko zapytać, czy mam przy ewentualnem omawianiu obsadzenia granic trzymać się przy granicach w terenie już pewnych, 50 metrowej linii neutralnej stosownie do powyższego rozkazu lub ^{czy} mam wymagać w tych okolicach granicznych strefę neutralną 1 kilometrową po każdej stronie, stosownie do udzielonego mi 30. X. ustnego rozkazu. Linja neutralna odnosi się naturalnie tylko do wojska a nie do administracji cywilnej.

W sprawie tej proszę o jaknajszybszy rozkaz telegraficzny.

Pozwalam sobie zauważyć, że podczas gdy przy jednostronnym rozwiązaniu sprawy musiałem zaproponować 50 metrów, obecnie, gdy, jak się zdaje, sprawa ta będzie omawiana z Niemcami, skłaniam się do stworzenia linii kilometrowej po każdej stronie. -

O ile wbrew wszelkim oczekiwaniom zrobionoby Niemcom jakiekolwiek ustępstwa, sytuacja się mojem zdaniem przez toby nie zmieniła, gdyż w tym wypadku odrzuciłbym z mej strony wszelką dyskusję w sprawie obsadzania granic oświadczyłbym tylko, że teraz sprawę tę jednostronnie załatwiam. -

L. Ameyan Salins

GENERAŁ DOWÓDCA WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

Generał podporucznik.

L. Dz. 1803/33 dnia 17/ XI 1914 r.
załącz. Wydział.

PLS
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

287